

- Jak szuka jeleń zdroju chłodzącego, tak dusza moja szuka, Panie, Cię. Pragnę, o Boże, deszczu wieczornego! Kiedyż, ach, kiedyż, Panie, przyjmiesz mię?
- Prawica Twoja chroni mię łaskawie od mocy grzechu i przygody złej.
 Wspierasz mię zawsze w każdej dobrej sprawie.
 O Panie, przyjmij dar wdzięczności mej!
- 3. Duszo, jak możesz jeszcze tkwić w rozpaczy, gdy jest tak blisko ciebie łaski Bóg? Wysławiaj Pana, On Bogiem tułaczy! On swą miłością cię wybawi z trwóg!